

Oczami niewidomego (50): czy warto być szczerym?

Data publikacji: 17.09.2016 17:50

"Od pewnego czasu spotykają się ze sobą kobieta i mężczyzna. Wydaje się, że jakoś do siebie pasują. Mają podobne zainteresowania i mile się im rozmawia ze sobą. Coraz więcej czasu spędzają ze sobą. Jedna osoba prosi drugą o szczerłość. Pewnego dnia jedno z nich podczas rozmowy szczerze mówi o swojej przeszłości, problemach i prosi o pomoc. Od tego momentu druga osoba zrywa wszelkie kontakty - spotkania, rozmowy telefoniczne, wiadomości sms i e-mailowe. Czy warto być zatem szczerym?"

□

Ta historia nie jest „wyssana z palca” – to samo życie...

Czym jest szczerłość? Czy chcemy być szczerymi i czy osoby w naszym towarzystwie powinny być wobec nas szczerze?

Szczerłość według definicji z Wikipedii to „wyrażanie tego, co się myśli, czuje w sposób zgodny z rzeczywistością, oraz postępowanie zgodnie z tym, co się wyraża”.

Każdy z nas ma jakieś sekrety czy przeżycia, które są mu tak osobiste, że nie może ich nikomu wyjawić. Często posiadamy informacje, które są przekazane tylko i wyłącznie nam z prośbą o nie ujawnianie ich nikomu. Wiadomą rzeczą jest, że w takich przypadkach musimy zachować je tylko wyłącznie dla siebie.

Wielu z nas pragnie, aby partner-partnerka była wobec nas szczerza, mówiła prawdę. Każda prawda, nawet najgorsza jest lepsza niż kłamstwo. Tak samo ma się ze szczerłością. Nie rozmawianie ze sobą szczerze może się źle skończyć.

Ale bywają sytuacje odwrotne, tak, jak w tym przypadku opisanym na początku. Wszystko było świetnie, spotkania, rozmowy... do momentu szczerych słów. Czy nie było lepiej żyć dalej z różowymi okularami na oczach? Możliwe, ale jak szczerłość to szczerłość.

Popelniamy błędy, bo kto ich nie popełnia, czasami drobne, czasami duże i nie zawsze chcemy się do nich szczerze przyznać. Są kłamstwa i nie chcemy ich wyprostować szczerze się do nich przyznając. Taką mamy naturę. Nie mam na myśli, że wszyscy tak postępują.

Ale takich przypadków lub sytuacji jest wokół nas dużo.

Niektóre osoby pragną od drugiego szczerłości, a sami nie są wobec drugiego szczerzy.

Jest wiele takich sytuacji, jak ta na samym początku tego tekstu.

Od najmłodszych lat mamy wpajane do głowy, że należy być w każdej sytuacji szczerym, mówić prawdę i od innych tego samego wymagać, ale...

Zastanówmy się, czy nie być szczerym wobec innego, nie mówiąc mu naszych największych tajemnic, przewinień, przekrętów i czuć się przy tym „wesoło, radośnie i przyjemnie”, czy szczerze przyznać się do błędów, oczekiwań i zostać odtrąconym, „spalonym” u tej osoby, jak to ma miejsce w przytoczonym na początku przykładzie?

Andrzej Koenig